



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



R. XII: 2014

Nr 35 (410)

Data odczytu: 03.12.2014 r.

Data wydania: 03.12.2014 r.

=====

970. spotkanie

Marcin Maryniak

Niech się święci 1 maja. Obchody pierwszomajowe w powiecie grudziądzkim w latach 1948-1956

Każde państwo na świecie posiada w swoim kalendarzu uroczystości, które w stałej lub zmodyfikowanej formie przetrwały do dzisiaj. Współczesna Polska posiada kilka takich świąt, jak chociażby rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja (tradycyjnego święta, hucznie obchodzonego przed wojną, które w okresie PRL wykreślano z kalendarza oficjalnych świąt państwowych). Wiele ze świąt PRL-owskiej Polski nie przetrwało do dzisiaj nawet w zmienionej formie. Wyjątkiem jest zapewne Święto Pracy, które nie ma już takiej wymowy jak w latach 1944–1989.

Święta państwowe w tym okresie miały charakter propagandowy, ukazując siłę nowego państwa i nowych władz. Propaganda była jednym z priorytetów twórców nowego ustroju, na równi z rozbudową aparatu bezpieczeństwa czy reformą rolną. Skwapliwość, z jaką nowe władze rozwieszały w wyzwolonych miastach plakaty i odezwy (najpierw w dziesiątkach, a rychło w setkach tysięcy), a także organizowały rozliczne uroczystości, wytłumaczyć można najprościej potrzebą legitymizacji – przywódcy PPR zdawali sobie sprawę, że zarówno społeczeństwo, jak i państwa zachodnie traktują ich nieufnie, toteż poprzez wzmożoną propagandę starali się pozyskać poparcie w kraju, a w konsekwencji i na arenie międzynarodowej. Dokładano starań, żeby społeczeństwu nie zabrakło sposobności do oklaskiwania przywódców, wyrażania radości z zakończenia wojny i epatowania nienawiścią wobec wrogów, a także entuzjastycznego popierania polityki KRN oraz rządu.

W okresie Polski Lubelskiej pierwszymi świętami państwowymi, które obchodzono i których świętowanie zaczęto już w 1944 r., były rocznica rewolucji październikowej w Rosji (7 listopada) oraz rocznica odzyskania niepodległości (11 listopada).

Oprócz wyżej wymienionych świąt władze starały się, w pierwszych latach, celebrować urodziny Stalina (21 grudnia), a także przypadające na miesiąc luty Święto Armii Czerwonej. Od 1945 r. rozpoczęto uroczystości świętowania utworzenia PKWN (22 lipca) i Święto Pracy (1 maja). Daty te uważano za „urodziny” i „imieniny” systemu; upamiętniały one utworzenie ustroju oraz jego podstawowe wartości.

Przeobrażenia związane z utworzeniem PZPR zmieniły całkowicie państwowe rytuały świąteczne. Rozwinięte zostały te wątki oficjalnego ceremoniału, które już w poprzednich latach niosły zapowiedź ideologicznej dyktatury, z kolei święta i tradycje, mające podkreślać ciągłość

między Polską przed- i powojenną, z woli administratorów propagandy zanikły lub straciły na znaczeniu. Najmocniej rzucającą się w oczy, najłatwiej uchwytną dla społeczeństwa różnicą było zapewne nagle i całkowite usunięcie religii ze sfery rytuałów państwowych. Najważniejszymi świętami podniesionymi do rangi Święta Państwowego wyniesiono 1 maja oraz 22 lipca, ważne również stały się dożynki państwowe świętowane w całym kraju. Miarą ważności tychże świąt był okres przygotowawczy, rozpoczynający się z co najmniej miesięcznym wyprzedzeniem.



Pochód pierwszomajowy w Szczecinie w 1978 r.

Obchodom „imienin” systemu komunistycznego hołdowano najmocniej, zapewne z racji kluczowej wagi słowa „praca” w terminologii komunistycznej. Do pojęcia tego odwoływał się cały system wartości ówczesnego systemu. To pod względem wykonanej pracy oceniano ludzi, wzorem człowieka był wówczas pracownik fabryki, kopalni, huty czy spółdzielczego pola.

Na tle pozostałych świąt epoki stalinizmu w Polsce obchody 1 maja były najsilniej sformalizowane. Wytyczne Sekretariatu KC przesyłano Komitetom Wojewódzkim, a te zaś

do Komitetów Powiatowych i Miejskich. Pierwszy okólnik w tej sprawie, po utworzeniu PZPR, dotarł z KW do powiatowego szczebla władzy 8 kwietnia 1949 r. Na posiedzeniu egzekutywy KP w Grudziądzu tego dnia przeanalizowano wytyczne wysłane z województwa. W ramach tejże analizy wybrano wówczas powiatową trójkę Święta 1-go Maja, Komitet Święta 1 Maja oraz Komitet Organizacyjny. W skład powiatowej trójki weszli: Leon Majewski (I sekretarz KP), Florian Dombek (starosta powiatowy), Bogusław Aftyka (komendant MO). Do Komitetu Święta weszli: Majewski, Dombek, Aftyka, Jan Korzec (prezes powiatowego zarządu SL), Michał Józków (prezes powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej), Malkiewiczowa (prezes Koła Gospodyń Wiejskich ZSch), Feńska (Liga Kobiet), Walendzik (prezes PZGS), Jan Dankowski (przewodniczący powiatowego zarządu ZMP), Żabkiewicz (SP), Narloch (inspektor szkolny) i przedstawiciel wojska, do Komitetu Organizacyjnego natomiast weszli: Majewski, Dombek, Józków, Siekierski (przewodniczący Rady Zakładowej Cukrowni Melno), Dankowski, Feńska, Korzec.

Komitet Organizacyjny ustalił już wówczas pracę przygotowawczą do obchodów Święta Pracy. Na 10 kwietnia wyznaczono w siedmiu gminach wystąpienia referentów na temat organizacji święta w myśl okólnika KW. Dalej egzekutywa postanowiła, że członkowie KP do 20 kwietnia przeprowadzić mieli odczyty referatów politycznych i omówić zadania mobilizacji Święta 1 Majowego wśród członków organizacji podstawowych.

Okólnik z KW podawał także wytyczne dotyczące organizacji święta. Program obchodu 1 Maja we wszystkich gminach wyglądać miał następująco:

1) Zbiórka o godzinie 8.30 rano na placu zbiórki w każdej wsi gminnej [...] o godzinie 10-tej (wiec) przemówienia przedstawicieli PZPR, SL-u, Sam[opomocy] Chłopskiej i Związku Młodzieży Polskiej.

2) O godzinie 11-tej defilada w oznaczonym miejscu. Po defiladzie odbędzie się o godz. 13-tej akademia [...] o godzinie 18-tej odbędą się występy świetlicowe oraz zabawy ludowe.

Egzekutywa wyznaczyła konkretne zespoły świetlicowe do konkretnych gmin. I tak gminę Mokre obsłużyć miał zespół świetlicowy z Pe-Pe-Ge, gminę Świecie n. Osą zespół HV Grudziądz, gminy Łasin oraz Radzyn obsłużyć miały we własnym zakresie świetlice szkolne oraz organizacje ZMP, gminę Gruta obsłużyć miał zespół świetlicowy Zakładów Miejskich w Grudziądzu, gminę Grudziądz-wieś zespół HV Mniszek, gminę Rogóźno zespół fabryki „Unia” w Grudziądzu.

Ocenę i podsumowanie święta we wszystkich gminach powiatu grudziądzkiego dokonano na posiedzeniu egzekutywy 2 maja. I sekretarz KP Majewski rozpoczął swoje sprawozdanie od gminy i miasta Łasin. Jako mankamenty w manifestacji podkreślał: *Brak było hasel rzuconych przez manifestujących, brak bojowości pochodu. Publiczność, która nie brała udziału w pochodzie nie zachonywała się odpowiednio.*

W uroczystościach ogólnie wzięło udział 5 tysięcy osób. Ludność miasteczka wypowiadać się na temat święta miała następująco: *1 maj 1949 był wielki jaki dotąd ludność miasta i gminy nie widziała.* Referent natomiast podkreślił, że ludność pod względem politycznym była bierna. W przeddzień 1 maja w gminie Łasin odbyło się 17 akademii szkolnych, którymi objęte były PGR-y. Oceniając czyn pierwszomajowy referent oświadczył: *[...] Czyn 1-majowy został wykonany prócz 1. gromady Zawaska Wola, a to z winy Komitetu 1-majowego, który nie dopilnował sprawy.*

W drugim mieście niewydziałonym powiatu grudziądzkiego – Radzynie – chwalił współpracę KP z Komitetem Święta 1 Maja. Do mankamentów technicznych zaliczył: *Dekoracja miasta mała z powodu braku czerwieni...*

W pochodzie brało udział 4700 osób, a także udekorowane wozy, osoby niosące hasła i transparenty oraz *zorganizowana bandera chłopska, w której brały udział również kobiety w 50%.* Referent pochwalił młodzież szkolną oraz tę z ZMP, która podczas manifestacji rzucając hasła, *dobrze się zaprezentowała.* Na akademii w miasteczku Radzyn było 800 uczestników, w tym delegacja robotnicza kolejarzy w liczbie 18 osób, ogólnie w gminie odbyło się 10 akademii.

W gminie Mokre I sekretarz KP podkreślał, iż *strona organizacyjna była słaba, a to dlatego, że Komitet nie był podzielony na poszczególne funkcje.* W dniu święta odbyło się 10 gromadzkich akademii oraz 7 szkolnych. Czyn pierwszomajowy, według mówcy, *uchwalony przez poszczególne gromady został wykonany.* Mówca poinformował zebranych o wrogim dla władzy komunistycznej przypadku księdza z Zaroślu, *[...] który chciał odprawić mszę i odciągnąć ludzi od manifestacji, to spełzło [na – przyp. aut.] niczym z braku uczestników w kościele i takowa msza się nie odbyła.*

Omawiając gminę Piaski obserwator uroczystości stwierdził: *Strona organizacyjna słaba. Gminna Spółdzielnia nie brała udziału, kierownik tej Spółdzielni wyjechał do Łasina. Wobec tego nie był należycie przygotowany.*

Poinformował egzekutywę, że swojego referatu nie wygłosił członek SL-u Hanclig, który:

[...] nie przemawiał, złoścąc się, że jest duży wiatr, który mu nie pozwolił odczytać swojego przemówienia.

Podobnie jak w gminie Mokre pojawił się ksiądz, chcący odsunąć ludność od uroczystości święta komunistycznego: *Ksiądz w Turznicach próbował organizować nabożeństwo o godz. 9 rano. Jednak nabożeństwo to nie odbyło się z powodu braku obecnych w kościele i o godz. 9.30 zamknął bramy kościoła.*

Akademie szkolne odbyły się 30 kwietnia w ośmiu szkołach, swoje akademie 1-majowe miały również gromady i PGR-y.

Referując uroczystości w gminie Gruta, stwierdzono: *Strona organizacyjna względna. Nastój dobry, manifestantów 2500. Wobec tego defilada była względna. Akademia dobra. Dekoracja gromad z hasłami czynu 1-majowego dobra. Czyn 1-majowy wykonany.*

Jako niedociągnięcia organizacyjne przedstawił zebrany przykład z majątku Orle: *Rządca majątku Orle zamknął świetlicę na klucz i wyjechał, pomimo to ludność miejscowa otworzyła świetlicę i urządziła akademię i zabawę ludową.*

Najslabiej prezentowały się uroczystości w gminie Świecie nad Osą. Obserwator stwierdził, że KG użył wszelkich sposobów w celu *zapewnienia frekwencji*, lecz w akademiach udział wzięło tylko 400 osób, na pochodzie miało być lepiej, gdyż liczba manifestantów wynosić miała 2000. Skarżył się natomiast na nieodpowiednie zachowanie organizacji gromadzkich: *Przykład Gromada*

Lisnowo w całości nie przybyła, a przyjechali robotnicy rolni z majątku Lisnowo. Natomiast chłopci, członkowie partii jak i innych organizacji, nie przybyli, za wyjątkiem kilku partyjniaków. Liczba obecnych na manifestacji 10. Powodem nie stawienia się: przyjazd księdza Biskupa na dzień 2 V br.

Podsumowując ocenę uroczystości referent stwierdził: *Komitet 1-majowy nie panował nad całością, były małe niedociągnięcia, które zostały natychmiast usunięte. Jako całość Święta 1-maja należy zaliczyć do udanej, ponieważ gmina jeszcze nigdy nie widziała tak wielkiej manifestacji.*

W gminie Rogóżno w uroczystościach wziąć miało udział 1800 osób. Dalej I sekretarz KP ocenił pochód w gminie Rogóżno: *Pochód był bez hasła (martwy), również pracę utrudniał ksiądz tam[ejszej] plebani Rogóżno, który zapowiedział, że będzie brał udział w pochodzie, to jednak o godz. 12-ej odprawił nabożeństwo – z tym, że część która stała na cmentarzu koło kościoła poszła do kościoła, frekwencja w kościele jednak była mała.*



Pochód 1 majowy w Grudziądzu (lata 60-te XX w.)

Poza tym, podobnie jak w pozostałych gminach dzień wcześniej, w PGR-ach odbyły się akademie. W tym dniu również (30 kwietnia 1949 r.) odbyły się akademie szkolne w siedmiu placówkach.

Podsumowując Święto Pracy I sekretarz KP informował, że w akademiach gminnych i miasteczkowych, których było 115, udział wzięło 29 000 mieszkańców powiatu grudziądzkiego, w dniu poprzedzającym święto – 30 kwietnia – w 24 PGR-ach odbyły się 24 akademie, w których udział wzięło 1200 osób. W sumie w 139 akademiach udział wzięło 30 200 osób, a ogólna liczba uczestników na manifestacjach w powiecie wynosiła 20 500 osób.

W kolejnych latach formuła obchodzenia Święta Pracy nie zmieniła się. Harmonogram święta pozostawał taki, jakim podano go na kwietniowej egzekutywie KP PZPR w Grudziądzu. Pewne kosmetyczne zmiany dotyczyły godzin, przemarszu i dekoracji trasy pierwszomajowego pochodu lub preferowanych przez władze hasła na transparentach.

Przykładowo 20 lutego 1950 roku, na egzekutywie KP PZPR w Grudziądzu, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej – Konarski, stwierdził, że partia (komitet powia-

towy) miała wyjść *pod dwoma głównymi bastionami*: „*Walka o produkcję*” i „*Walka o pokój*”. W przeciągu kilku miesięcy, omawiając *Okólnik święta 1-go maja*, doprecyzowano, by na dekoracjach i transparentach były odpowiednie hasła, które miały zobrazować m.in. siłę *obozu pokoju, sojuszu ze Związkiem Radzieckim, plan 6-ścio letni, sport, walkę z szęptaną propagandą*. Inteligencja pracująca zaś miała nieść hasła zlikwidowania analfabetyzmu.

Obchody pierwszomajowe, poczynszy od 1945 r. stawały się widowiskiem coraz bardziej masowym. Społeczeństwo brało udział w pochodach pod groźbą usunięcia ze szkoły (dotyczyło to szkół ponadpodstawowych) lub z pracy w razie niestawienia się na uroczystościach. Obecność zaznaczana była na specjalnych listach, które stanowiły dla władz dowód frekwencji w poszczególnych miejscach.

Nie można liczyć na żywiołowy udział mas [w – przyp. aut.] uroczystościach pierwszomajowych, trzeba kierować akcją tak, jak życzy tego Partia stwierdzał członek WKKP – Konarski. Na tym samym spotkaniu I sekretarz KP PZPR w Grudziądzu informował o kompromitującym dla władz komunistycznych trendzie, w którym to: *Ze strony opiekunów gromadzkich są wypadki zastraszania chłopów, zmusza się do podpisywania list, na których zaznaczają się, że obowiązkowo musi wziąć udział w manifestacji...*

Poprzez takie rozporządzenia i zachowanie władz, pod przymusem na uroczystości w całym powiecie podążyło około 21 tysięcy osób.

W następnych latach, by móc sprawniej przygotowywać święto, a zarazem trzymać pieczę nad najważniejszymi aspektami organizacyjnymi, zaczęto powoływać specjalne sekcje. Pierwszy raz wyboru sekcji dokonano na posiedzeniu egzekutywy 27 marca 1951 r. Ustalono wówczas sekcje: zbiórkową, propagandowo-impresową, dekoracyjną, zobowiązań 1-majowych, organizacyjną.

W następnych latach ograniczono się do powoływania jedynie trzech sekcji: organizacyjnej, propagandowo-impresowej oraz artystycznej, które funkcjonowały przy Powiatowym Komitecie 1-Majowym i dbały o odpowiednie przygotowanie, ze strony organizatorskiej i technicznej, obchodów święta pracy.

Niewątpliwie punktem kulminacyjnym obchodów święta pierwszomajowego był pochód. Organizatorzy chcieli w ten sposób nawiązać do przedwojennej tradycji marszów robotniczych z flagami i transparentami. Pochody straciły właściwie charakter manifestacji (choć nadal posługiwano się tym określeniem w prasie i na afiszach), przestały bowiem wyrażać opinię i oczekiwania uczestników. Przekształciły się w propagandowy spektakl, nad którego przebiegiem władze sprawowały – poczynając od roku 1945 – coraz skuteczniejszą kontrolę. Pochód przebiegał wedle ustalonego schematu, trasę i jej otoczenie dekorowano girlandami, flagami biało-czerwonymi oraz czerwonymi, transparentami, emblematami zakładów pracy i organizacji społecznych, sztyldami z godłem narodowym, a także portretami Stalina i polskich przywódców.

Bardzo ważna była również kolejność w pochodzie. Na ten aspekt zwróciła uwagę m.in. sekretarz organizacyjna KP PZPR w Grudziądzu, Trawińska. Mówiła: *Kolejność w pochodach na wszystkich gminach powinna być następująca: czoło pochodu otwiera poczet sztandarowy PZPR, związków zawodowych, sztandar narodowy, następnie idą poczty sztandarowe ZMP, ZSL, SD i innych org. społecznych. Dalej maszeruje grupa najwybitniejszych przodowników pracy danego terenu oraz przodujący w wykonaniu zadań Planu 6-letniego zakład pracy.*

Koła sportowe, w zależności od miejsca, miały iść w oddzielnej kolumnie lub ze swoimi zakładami pracy. Spółdzielnie produkcyjne uwidocznić się miały dzięki transparentom z osiągnięciami, chłopcy zaś poprzez stroje ludowe. ORMO i straż pożarna miały maszerować jako wyodrębnione grupy.

Ważnym aspektem świąt były również podejmowane zobowiązania. Bardzo często były one jednak podejmowane tylko dla odnotowania przez władze powiatu, zdarzało się także, że zobowiązania te były symboliczne i nie wnosily oczekiwanych przez KP zmian. W 1952 roku odnotowano, że w powiecie grudziądzkim podjętych zostało 350 zobowiązań na sumę 1 216 107 zł. Do 1 maja zrealizowano 150 zobowiązań na kwotę 357 000 zł. Widząc skutki realizacji zobowiązań stwierdzano, że mankamentem akcji była: [...] *początkowa żywiołowość w tej akcji i brak skoordynowania pracy organizatorskiej [...]. Zobowiązania w początkowej fazie nie były analizowane przez gminne Zespoły Rolne, a tylko zbierane i wysyłane bezpośrednio do Powiatowego Zespołu Rolnego, co utrudniało korygowanie nierealnych zobowiązań.*

Z każdym rokiem KP chwalił się w ocenach Święta Pracy *upolitycznieniem* mieszkańców powiatu, którzy mieli chętniej i bardziej oddanie uczestniczyć w święcie robotniczym, podejmować coraz śmielsze zobowiązania dla podniesienia wydajności czy oszczędności. Prawda była jednakże inna, społeczeństwo uczestniczyło w święcie 1 Maja z przymusu, a zobowiązania, które podejmowali nie przynosiły pożądanych efektów.



Bibliografia:

Zespół akt KP PZPR w Grudziądzu z lat 1948–1956, *Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR*.

Krawczyk A., *Pierwsza próba indoktrynacji. Działalność Ministerstwa Informacji i Propagandy w latach 1944-1947*, Warszawa 1994.

Kula M., *Między przeszłością a przyszłością. O pamięci, zapomnieniu i przewidywaniu*, Poznań 2004.

Oseka P., *Rytuały stalinizmu. Oficjalne święta i uroczystości rocznicowe w Polsce 1944-1956*, Warszawa 2007.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz W. Rygielski.